

Co to jest fair play?

„przekazywanie przez nauczyciela zasad czystej gry”

Autor: mgr Michał Omianowski

Od dłuższego czasu bardzo modne stało się używanie wyrażenia „fair play” (czysta, jasna gra). Słyszy się je nie tylko na zawodach sportowych, ale również i w życiu codziennym. W swojej pracy postaram się przybliżyć historię i znaczenie tych słów.

Historia „fair play” sięga starożytnej Grecji. Prawa startu w igrzyskach olimpijskich nie mieli zabójcy oraz wszyscy ci, którzy naruszali ekecheirie (Pokój Boży). W zawodach nie mogli uczestniczyć także sędziowie igrzysk (hellanodikowie). Starożytni Grecy byli społeczeństwem podzielonym na klasy, dlatego też startu w zawodach nie mieli niewolnicy, którzy stanowili najniższy szczebel drabiny społecznej. Ich ewentualny udział w zawodach według Greków obniżałby tylko poziom widowiska sportowego oraz uczciwość walki. Przed każdymi ważnymi zawodami startujący składali przysięgę przed posągiem Zeusa Horkiosa (Strzegącego przysięgi). Zobowiązywali się do przestrzegania etyki w czasie rywalizacji. Niedotrzymanie przysięgi karano zazwyczaj grzywnami. W ten sposób zbierano pieniądze, za które opłacani byli artyści, wykonujący posągi grzywiennie Zeusa tzw. zanes. Mimo to i tak zdarzały się próby przekupstwa sędziów i przeciwników. Do historii przeszły igrzyska olimpijskie z 392 i 388 r. p.n.e., gdzie wystawiono po 6 zanes. Do najgłośniejszych przekupstw Starożytności należy czyn Ateńczyka Kallipposa. Przekupił on swoich rywali w pentatlonie. Wykryto to i nałożono na Ateny dużą karę. Ateńczycy chcieli skłonić sędziów do jej umorzenia wysyłając jednego ze swoich najlepszych mówców – Hyporiedesa. Ta próba nie powiodła się, więc Ateny postanowiły zbojkotować igrzyska olimpijskie, skutkiem czego cała starożytna Grecja obróciła się przeciw najpotężniejszemu państwu-miastu. Nawet Delfy odmówiły im udzielenia zwyczajowej wyroczni. Ateńczycy nie mieli wyjścia, zgodzili się zapłacić narzuconą karę i wziąć udział w igrzyskach.

W Starożytności powstała również pierwsza kontrowersja związana z naruszaniem równości szans bez naruszenia etyki walki sportowej. Dromeus ze Stymfalosu miał uzyskać dwa zwycięstwa olimpijskie, dwa delfijskie, trzy istmejskie i pięć nemejskich dzięki wprowadzeniu mięsa do diety. (Do tej pory dieta sportowców oparta była na serze.) Naruszył tym tradycje, ale nie złamał reguł gry, które tego nie zakazywały.

Współczesna etyka sportowa wytworzyła się w ciągu XVIII i XIX w. w sporcie dżentelmeńskim wywodzącym się z Anglii. Była to kontynuacja średniowiecznych zasad kodeksu rycerskiego, który zakazywał walki ze słabszym przeciwnikiem, podstęp, wykorzystania chwili słabości przeciwnika (jeśli naruszało to wartość zwycięstwa np. upuszczenie broni).

Początki etyki rycerskiej datuje się na III wiek n.e., wtedy to Cezar Galman utworzył elitarną jazdę. Składała się ona z bogatych patrycjuszy rzymskich. Charakteryzowali się oni wysoko rozwiniętym poczuciem wyższości moralnej niż pozostali żołnierze. Okazywali to stosując odpowiednie zasady obyczajowe i etyczne. Podczas okupacji Brytanii ich zasady zostały przejęte przez ludność celtycką. Tradycja celtycka zasilila z kolei etykę rycerską Średniowiecza.

Jednym ze środków kształtujących etykę rycerską były turnieje rycerskie, rozgrywane do XVI wieku. Etykę czystej walki zaczęła stopniowo przejmować szlachta, arystokracja i mieszczaństwo. Z chwilą rozwoju rozmaitych sportów zaczęto określać zasady walki i postępowania w sporcie.

Wiele zasad etyki sportowej wiąże się z tradycjami rycerskimi średniowiecza, a w nowszych czasach z pojęciem honoru wojskowego. Są to zasady wytworzone przez naszą kulturę, do których należy stosować się w sytuacjach walki i współzawodnictwa.

Współczesna etyka walki sportowej precyzyjnie określa pojęcie uczciwej walki.

Zakłócenia zewnętrzne etyki sportowej walki to np.: rozwój technologii (trenowanie na tartanie i bieżni żuźlowej), rozwój ideologii sukcesu (stosowanie środków

niedopuszczalnych i szukanie luk w regulaminie), nierówność środków materialnych (pojedynek środków ekonomicznych).

O sportowcu decyduje nie tylko osiągnięty przez niego rezultat, ale również jego zachowanie moralne i społeczne. Postawa sportowa „fair play” nie zawsze charakteryzuje mistrza, ale zawsze wzorowego sportowca.

Zasada „fair play” zrodziła się na stadionach, a stamtąd została przeniesiona do innych dziedzin życia. Postawa sportowa może stać się trwałą cechą osobowości zawodnika. Jest to postawa aktywna, łącząca się z przekonaniem wprowadzonym w życie, iż tylko świadomy i planowy wysiłek prowadzi do pożądanych osiągnięć. Wysiłek osobisty jest nieodzownym warunkiem powodzenia w sporcie. Ważnym elementem jest stosunek do przeciwnika, a w szczególności umiejętność bezstronnej oceny. Spojrzenie z estetycznego punktu widzenia na działanie przeciwnika, z którym się walczy, wymaga pewnego wyzwolenia się od prymitywnego nastawienia agresywnego i wiąże się z pewnym ogólnym składnikiem postawy sportowej. Jest nim szacunek dla przeciwnika. Z niego właśnie wypływa lojalność w walce sportowej, czyli gotowość, niewymuszona, ale szczerze akceptowana, do postępowania zgodnego z przyjętymi regułami i przepisami, powstrzymanie od chwytów zabronionych. Nie ma zatem dążenia w walce sportowej do zwycięstwa za wszelką cenę. To nie jest walka na śmierć i życie, tylko przyjemność w pokonywaniu oporów, gdzie trudności stawiane przez przeciwnika są drogą do własnego doskonalenia. Doskonalić skutecznie może się tylko ten, kto stawia sobie zadania wymagające dostatecznego wysiłku. Należy zatem szukać w walce sportowej godnego przeciwnika dla siebie. Łatwe triumfy nie prowadzą do wyższego stopnia doskonałości, przeciwnie- utrwalają rutynę, co jest przeszkodą w czynieniu postępów.

Fair play określa najważniejsze wartości jakie powinny być stosowane w każdej walce sportowej. Pod tymi słowami kryje się nie tylko rywalizowanie zgodnie z przepisami ale również zachowanie wszelkiego piękna, szlachetności i uczciwości. Zasada „czystej gry” zawiera najważniejszą rolę sportu. Jest to rola

wychowawcza, która kształtuje postawę moralną człowieka.

Prawdziwego sportowca cechuje również stosunek do przegranej. Można powiedzieć, że z punktu widzenia najogólniejszych celów uprawiania sportu większy pożytek płynie z porażki niż ze zwycięstwa. Zwycięzca nie wiele się nauczył. Utwierdził się tylko w przekonaniu że środki którymi dysponuje są skuteczne i prowadzą do zamierzonych wyników. Pokonany natomiast dowiaduje się o swoich brakach, a uświadomienie ich sobie jest warunkiem dalszego doskonalenia. „*Przegrana jest nauką dla pokonanego*” twierdzi Dygasiński, a przed nim jeszcze Epikur powiedział, mając na myśli walkę na słowa: „*Wygrał spór, kto przegrał spór*”.

„Fair play” tworzą następujące reguły:

- a) reguła równości zewnętrznych warunków walki w chwili jej rozpoczęcia i pozostawienie rozstrzygnięcia w jej toku wyłącznie umiejętnościom, taktyce i psychofizycznemu przygotowaniu partnerów, a także w dużej mierze przypadkowym sytuacjom, pod warunkiem przestrzegania ustalonych przepisów gry.
- b) reguła świadomej rezygnacji z szansy nieuczciwego zwycięstwa, również w sytuacji, gdy jest ona niezauważalna dla przeciwnika i sędziów.
- c) reguła dobrowolnego podporządkowania się obowiązującym w obrębie danej dyscypliny przepisom i tradycjom.
- d) reguła szacunku dla przeciwnika i okazywania go za pomocą zwyczajowych form tworzących swoistą etykietę sportową jak pohamowanie i nie wyrażanie niezadowolenia z nieudanej akcji lub przegranej, podanie przeciwnikowi ręki po walce itd.

Dla pedagogów ważne jest, w jakim stopniu zasady etyczne, przejawiane w działalności sportowej, przenoszą się na inne dziedziny życia i jak należy postępować, żeby ten proces ułatwić.

Aspekt moralno- społeczny w wychowaniu fizycznym jest tak ważny, że wysuwa się go na czoło nawet przed swoiste cele higieniczne. Nauczyciel wf jest

przede wszystkim wychowawcą. Jest nim zawsze i wszędzie, nawet w wirze zagorzałej walki sportowej.

Aby młodzież była uczciwa, nie oszukiwała i nie omijała przepisów, wychowawcy sami muszą szanować przepisy. Nikt bardziej niż dzieci nie jest uczulony na niesprawiedliwe ocenianie. Niesłuszne jest twierdzenie, że wystarczy gdy dzieci będą miały ruch i bez znaczenia jest zajęte przez drużynę miejsce. Nieprawdą jest, że dzieci tylko „bawią” się w siatkówkę czy też biegają dla zdrowia. Niesprawiedliwe, niesolidne oceny mogą być źródłem tragedii w ich psychice. Jeśli chcemy, aby młodzież słuchała nauczycieli, wierzyła im i miała zaufanie do ich decyzji musimy szanować jej pracę, bo to sprzyja wzrostowi naszego autorytetu, a im większy autorytet, tym większa odpowiedzialność.

W zakresie możliwości nauczyciela pozostaje nie tylko kształtowanie właściwej postawy zawodnika, ale także wychowanie kulturalnego widza sportowego. Zawody stanowią formę masowych kontaktów społecznych, w których uczestniczy młodzież. Niestety, niepokój budzi niska kultura publiczności, szerzenie się szowinizmu sportowego, niezadowalający poziom sprawozdawczości i informacji. Czy te relacje i komentarze mają walory pedagogiczne, czy uczą solidnej obserwacji i bezstronnej oceny? Nauczyciel wf może odegrać poważną rolę w zakresie kształtowania postawy wobec źródeł informacji sportowej. Powinien z młodzieżą omawiać i komentować ważniejsze wydarzenia ze sportowego świata również pod kątem czystej gry.